

Polityka
Warszawa
04/10-10-23
T. / Nr 41

na scenie

Powrót do Rouen 4/6

Młody mężczyzna, według Annie Ernaux, reż. Katarzyna Kalwat,
Wrocławski Teatr Współczesny

Annie Ernaux, autorka mistrzowskich, literackich wiwisekcji własnego życia i ubiegłoroczna laureatka Nobla, z publikacją wydanego w 2022 r. „Młodego mężczyzny” czekała dwie dekady – aż poczuła się na tyle pewnie, by upublicznić tę autoanalizę romansu dojrzałej pisarki z młodszym o 30 lat studentem. Liczby i daty są tu ważne, bo rzecz dotyczy czasu, pamięci i zmieniającej się świadomości. Reżyserka wrocławskiego spektaklu Katarzyna Kalwat podkreśla ten temat, ubierając opowieść w formę wykładu znanej pisarki, z pokazem slajdów i rekonstrukcją kluczowych wydarzeń. Podobnie dystansujący zabieg zastosowała w niedawnej inscenizacji również autobiograficznego „Powrotu do Reims” Didiera Eribona, rozgrywanej w konwencji talk-show. Tu **Ewelina Paszke-Lowitzsch** wciela się w pisarkę Ernaux, która przy pomocy młodego mężczyzny (**Dominik Smaruj**) – w spektaklu odgrywającego rolę jej młodego kochanka sprzed lat i przedstawionego jako A. – analizuje tamtą relację, która była dla niej także szansą na powrót do własnej młodości. Wtedy znajdowała się na początku wspinaczki po drabinie społecznej, z niechcianą ciążą, aborcją w koszmarnych warunkach i związkami pozbawionymi namiętności. Dekady później to ona dyktuje warunki. Choć, jak zwykle w relacjach, nic nie jest w pełni oczywiste, deklaracje nie zawsze mają pokrycie w faktach i uczuciach – co podkreśla spektakl. A. grany przez Smaruj, opancerzony swoją młodością i urodą, wcale nie jest tak bezwolny, a pisarka Paszke-Lowitzsch tak wyzwolona i władcza, jak by chciała.



ANETA KYZIOŁ